

Nowy ambasador Jugosławii w Polsce

BELGRAD (PAP). We wtorek po południu odjechał pociągiem z Belgradu do Warszawy nowy jugosłowiański ambasador w Polsce, RATO DUGONJIC. Na dworcu ambasadora zegnali: członek Związku Rady Wykonawczej, Slavko Komar, podsekretarz stanu spraw zagranicznych Dobrivoje Vidic, podsekretarz stanu obrotu towarowego Ljubo Babic i inni. Obecny był również ambasador PRL w Belgradzie, Henryk Grochulski w otoczeniu członków ambasady.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 57.392

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 30 (2689) — Rzeszów, środa 6 lutego 1958 r.

Wstępne wyniki wyborów do rad narodowych w dalszych województwach

Ponad 95 proc. głosujących poparło kandydatów FJN

189 prac z kraju i zagranicy w konkursie na pomnik Bohaterów Warszawy

WARSZAWA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Pezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy sekretarz organizacyjny Alojzy Nykiel złożył informację o aktualnym stanie konkursu. Prac konkursowych wpłynęło ogółem 189, w tym: 95 z Warszawy, 51 z innych miast w Polsce i 42 z zagranicy, Berlin, Budapeszt, Londyn, Moskwa, Oslo, Peking, Praga, Sofia, Sztokholm i Waszyngton.

RZESZÓW (PAP). W wyborach do WRN w Rzeszowie wzięły udział 800.974 osoby, co stanowi 83,2 proc. uprawnionych do głosowania. Głosów ważnych oddano 799.422, głosów nieważnych było 1.552. Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 784.561 głosów, czyli 98,1 proc. głosów ważnych.

SZCZECIN (PAP). W wyborach do WRN w Szczecinie wzięły udział 392.373 osoby, czyli 89,32 proc. uprawnionych do głosowania. Na listy FJN oddano 379.856 głosów, czyli 97,02 proc. ważnych głosów.

KATOWICE (PAP). W wyborach do WRN w Katowicach wzięły udział 1.938.195 osób, czyli 90,6 proc. wyborców. Na listy FJN oddano 1.889.816 głosów, czyli 97,8 proc. ważnych głosów.

BIAŁYSTOK (PAP). W wyborach do WRN w Białymstoku wzięły udział 596.741 osoby, czyli 89,5 proc. wyborców. Na listy FJN oddano 575.032 głosy, czyli 96,5 proc. ważnych głosów.

GDANSK (PAP). W wyborach do WRN w Gdańsku wzięły udział 639.645 osób,

czyli 88,4 proc. uprawnionych do głosowania. Na kandydatów FJN oddano głosów 633.797, czyli 99,4 proc. głosów ważnych.

KOSZALIN (PAP). W wyborach do WRN w Koszalinie wzięły udział 354.524 osoby, czyli 91,29 proc. Na kandydatów FJN oddano 344.825 głosów, to jest 97,32 proc. ważnych głosów.

OLSZTYN (PAP). W wyborach do WRN w Olsztynie wzięły udział 451.576 osób, czyli 88,6 proc. uprawnionych do głosowania. Na kandydatów FJN oddano 441.100 głosów, czyli 98,8 proc. głosów ważnych.

Czechosłowacka delegacja rządowa powróciła z podróży po krajach Azji

PRAGA (PAP). 4 bm. powróciła do Pragi czzechosłowacka delegacja rządowa z premierem Sirokim na czele. Delegacja — jak wiadomo — była w Indiach, Kambodży, Burmie, Indonezji i Cejlonie. W drodze powrotnej z krajów azjatyckich delegacja zatrzymała się w Moskwie.

Projekt uchwały Rady Ministrów

Zakłady przemysłowe partycypować będą w kosztach budowy urządzeń komunalnych

WARSZAWA (PAP). W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów opracowany został projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie udziału zakładów przemysłowych i innych jednostek gospodarczych, zarządzanych centralnie — w kosztach inwestycji urządzeń komunalnych, podległych radom narodowym.

Chodzi o wodociągi, kanalizację, oczyszczenie ścieków, ulice, drogi, komunikację miejską itp.

Projekt przewiduje, że jeżeli urządzenia te służą bezpośrednio zakładom zarządzanym centralnie, zakłady te ponoszą całkowity koszt ich budowy lub rozbudowy. Natomiast, jeśli rozbudowa lub budowa tych urządzeń wynika również z potrzeb miasta, będzie ona finansowana wspólnie: przez prezydium rad narodowych i przez zainteresowane zakłady przemysłowe.

W losowaniu brały udział kupony, jakie wpłynęły do XXXVII rzutu gry. Rozlosowano 15.000 złotych w formie 30 premii pieniężnych po 500 zł. Premie padły w następujących punktach:

Nr punktu — 90 Rzeszów, na kupon 011900, 5 Tuczyn pow. Rzeszów 048965, 4 Glinik Marlampolski pow. Gorlice 049695, 76 Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 105414, 14 Przeworsk 083237, 84 Sienawa pow. Jarosław 012001, 72 Sokółów pow. Kolbuszowa 052685, 21 Cieszanów pow. Lubaczów 010047, 18 Jarosław 187319, 19 Radowo 068394, 83 Kamień pow. Nisko 074139, 63 Rudnik pow. Nisko 02359, 6 Rzeszów, ul. 1 Maja 193956, 61 Tarnobrzeg 119065, 13 Przeworsk 121091, 47 Strzyżów 108837, 43 Gorlice 134652, 86 Rzeszów 025299, 7 Rzeszów-Pobitno 043573, 64 Stalowa Wola 120391, 83 Stalowa Wola 12993, 79 Rozwadów 104016, 24 Przemysł 154276, 33 Brzozów 080334, 53 Pustków pow. Debica 033972, 2 Rzeszów — Osiedle 241189, 16 Jarosław 149906, 77 Rzeszów 298871, 52 Debica 042982, 94 Tarnobrzeg 012123.

Prócz tego, w wypadku budowy nowego zakładu lub rekonstrukcji istniejącego, odpowiedzialny inwestor (a więc

przemysł) zobowiązany jest w dokumentacji projektowo-kosztorysowej tej inwestycji do uwzględnienia kosztów związanych z budową urządzeń komunalnych, niezbędnych dla pracy danego obiektu.



We wtorek 4 bm. w sali Prezydium WRN w Rzeszowie odbyło się losowanie nagród pocieszenia Rzeszowskiej Gry Liczebnej Koniczynka.

W losowaniu brały udział kupony, jakie wpłynęły do XXXVII rzutu gry.

Rozlosowano 15.000 złotych w formie 30 premii pieniężnych po 500 zł.

Premie padły w następujących punktach:

Nr punktu — 90 Rzeszów, na kupon 011900, 5 Tuczyn pow. Rzeszów 048965, 4 Glinik Marlampolski pow. Gorlice 049695, 76 Rzeszów, ul. Obrońców Stalingradu 105414, 14 Przeworsk 083237, 84 Sienawa pow. Jarosław 012001, 72 Sokółów pow. Kolbuszowa 052685, 21 Cieszanów pow. Lubaczów 010047, 18 Jarosław 187319, 19 Radowo 068394, 83 Kamień pow. Nisko 074139, 63 Rudnik pow. Nisko 02359, 6 Rzeszów, ul. 1 Maja 193956, 61 Tarnobrzeg 119065, 13 Przeworsk 121091, 47 Strzyżów 108837, 43 Gorlice 134652, 86 Rzeszów 025299, 7 Rzeszów-Pobitno 043573, 64 Stalowa Wola 120391, 83 Stalowa Wola 12993, 79 Rozwadów 104016, 24 Przemysł 154276, 33 Brzozów 080334, 53 Pustków pow. Debica 033972, 2 Rzeszów — Osiedle 241189, 16 Jarosław 149906, 77 Rzeszów 298871, 52 Debica 042982, 94 Tarnobrzeg 012123.

Jak informuje nas kierownik zespołu kontroli technicznej kuponów, do XXXVII rzutu gry wpłynęło 223.202 sztuki kuponów.

Komisja dotychczas nie potwierdziła ani jednego kuponu z 5 trafieniami, ani też z 4 trafieniami.

Potwierdzono natomiast 126 kuponów z 3 trafieniami oraz 4.215 kuponów z 2 trafieniami.

Wobec czego na trójki przypada po około 1.460 zł, zaś na dwójki po około 40 zł.

Oficjalne dane podamy w dniu jutrzejszym.

Wartość obrotów towarowych w 1960 r wyniesie 3 mld rubli

Polsko-radziecka umowa handlowa na lata 1958-1960

Po stronie importu przeważają surowce — po stronie eksportu maszyny i urządzenia

MOSKWA (PAP). W wyniku pomyślnie zakończonych rozmów handlowych polsko-radzieckich, które przebiegały w duchu trwałej współpracy i wzajemnego zrozumienia, 4 lutego br. podpisano w Moskwie umowę o wzajemnych dostawach towarów między Polską i ZSRR na lata 1958—1960 oraz protokół o wymianie towarowej na rok 1958.

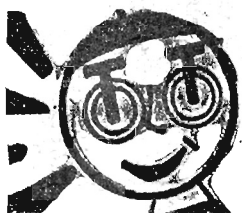
Umowa na lata 1958—1960 zakłada dalszy wzrost obrotów między Polską i ZSRR. W porównaniu z ub. rokiem, wymiana w 1958 r. zwiększyła się o ok. 16 proc., w 1959 r. — o ok. 31 proc. oraz w 1960 r. — o ok. 36 proc. W ostatnim roku umowy, tj. w 1960 r. wymiana wyniesie w przybliżeniu łącznie 3 mld rubli dewizowych, czyli około 750 milionów dolarów.

Rozpatrując poszczególne podstawowe elementy nowej umowy, należy stwierdzić, że w porównaniu z wymianą ubr. następuje dalszy poważny wzrost importu przez Polskę surowców, które w znacznym stopniu zabezpieczą zaopatrzenie naszej gospodarki na najbliż-

sze trzy lata. M. in. przywóz rudy żelaznej zwiększy się z ok. 4 mln ton w r. ub., do 6,4 mln ton, w 1960 r., ropy naftowej z 617 do 670 tys. ton, produktów naftowych — z 660 tys. do ok. 1.140 tys. ton, aparytów — ze 160 do 250 tys. ton, bawełny — z 60 do 78 tys. ton, aluminium z 3,4 do 5 tys. ton, rudy manganowej — ze 167 do 300 tys. ton. Import zboża utrzymać się będzie w poszczególnych latach umowy wieloletniej na poziomie 400 tys. ton.

Na czoło towarów eksportowanych przez Polskę do Związku Radzieckiego, wysunęły się maszyny i urządzenia. W rb. wyeksportujemy ich za łączną kwotę 410 mln rubli, w 1959 r. — za 580 mln rubli oraz w 1960 r. — za ponad 600 mln rubli dewizowych. Ilości powyższe stanowią w przybliżeniu połowę naszego eksportu dóbr inwestycyjnych w poszczególnych latach. Eksportować będziemy m. in. tabory kolejowe, statki morskie, obrabiarki oraz kompletne

(Ciąg dalszy na str. 2)



10 RAZY PO 380.000 W TOTKU

WARSZAWA (PAP). W konkursie Toto-Lotka na dzień 2 bm. komisja nie stwierdziła ani jednego rozwiązania z 6 trafieniami. Okazało się natomiast, że 10 uczestników miało kupony z 5 trafieniami z dodatkową siódmą dyscypliną. Otrzymają oni nagrody po ok. 380.000 zł. Ponadto stwierdzono ok. 173 rozwiązania z 5 trafieniami, ale bez dodatkowej dyscypliny. Nagrody wyniosły po ok. 22.000 zł. Rozwiązań z 4 trafieniami nadesłano 12.700 — nagrody po 457 zł i wreszcie rozwiązań z 3 trafieniami było ponad 260.500 — nagrody po 22 zł.

Polskie statki posiadać będą krajowe urządzenia radarowe

WARSZAWA (PAP). W Warszawskich Zakładach Radiowych T-1 na ukończeniu są prace nad prototypem radaru nawigacyjnego — urządzenia służącego do zapewnienia statkom bezpiecznego poruszania się po morzu.

Urządzenie to będzie należało do najnowocześniejszych (najnowsze rozwiązania techniczne, mały ciężar i niewielkie rozmiary) i przystosowane zostanie — dzięki materiałom odpornym na wysokie temperatury, w tym w dużej mierze mas plastycznych — do pracy w warunkach tropikalnych.

Opracowanie krajowego urządzenia radarowego ma duże znaczenie dla rozbudowy floty handlowej i pozwoli na znaczne oszczędności dewizowe (dotychczas sprowadzamy urządzenia radarowe z zagranicy).

„Zarobił“ ok. 8 mln zł

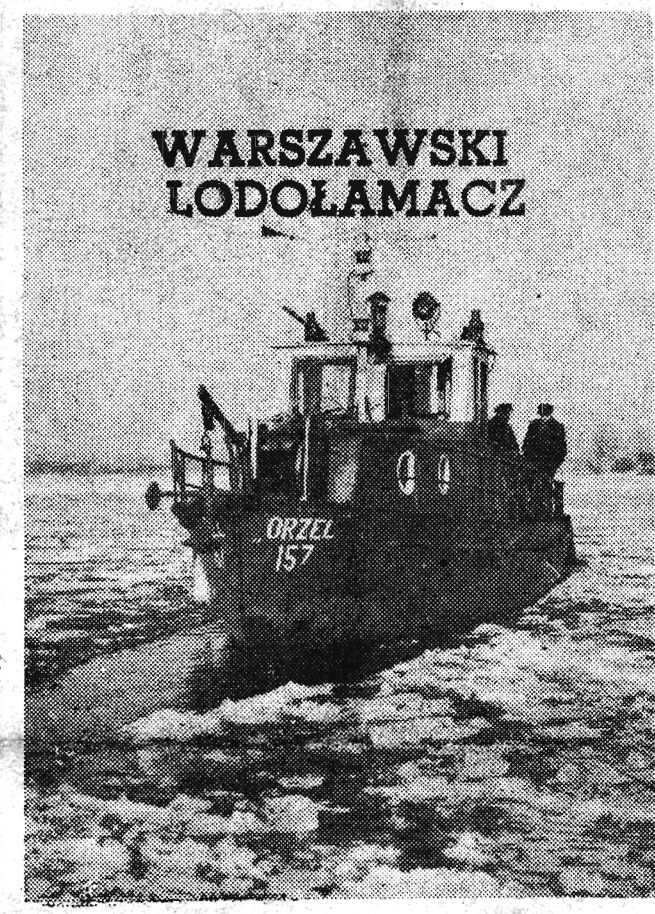
Prokuratura domaga się kary dożywotniego więzienia dla szefa ceglanego „trustu“

WROCLAW (PAP). — Dobięga końca rozpoczynający przed blisko dwoma miesiącami przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu proces 20-osobowej grupy aferzystów, którzy dokonali wielomilionowych nadużyć, ciągnąc nielegalnie zyski ze sprzedaży cegieł, pochodzących z akcji odgruzowania. Prokurator Surowiak w swym przemówieniu stwierdził, że afera wrocławska jest niemal bez precedensu w naszym kraju. Biorąc pod uwagę ogromne zyski, jakie czerpali z niej oskarżeni, prokurator zażądał kary dożywotniego więzienia dla głównego or-

ganizatora afery, byłego dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Rozbiórkowo-Portadkowego we Wrocławiu — Leopolda Mondszajna.

„Dochody“ jakie czerpał z ceglanego „trustu“ Mondszajn, sięgają ok. 8 mln zł. Dla dalszych oskarżonych — Machnika i Paczkowskiego prokurator domaga się kary po 15 lat więzienia. W stosunku do byłego pełnomocnika na kraj do akcji odgruzowania — Szumliaka — prokurator zażądał kary 5 lat więzienia.

Wynok zostanie ogłoszony prawdopodobnie ok. 16 bm.



Światową Wystawę w Brukseli zwiedzi 40 mln osób

PARYŻ (PAP). Trwające od z góra dwóch lat prace przygotowawcze do Światowej Wystawy w Brukseli dobiegają końca. Bruksela oczekuje przybycia 40 milionów osób, które zwiedzą wystawę i gotowa jest na ich przyjęcie.

Wystawę można będzie zwiedzić pieszo, lub jeśli kto woli — miniaturowym pociągiem, którego trasa bieć będzie wśród niezwykle pięknych ogrodów. Wśród nich — tzw. „ogród nad ogrodami“ utrzymany w stylu flamandzkiego Odrodzenia — cztery części tego ogrodu poświęcone będą czterem porom roku. Będą się tu odbywały występy baletów i koncerty.

W okresie wystawy codziennie do godziny 4 nad ranem udostępnione będą publiczności park atrakcji i dzielnica folkloru.

Wszystkie te atrakcje umiłać będą zwiedzającym odpoczynkiem po przejściu monumentalnych pawilonów, reprezentujących najnowszy dorobek wszystkich niemal narodów świata.

500 tysięcy przeciwko 26 tysiącom

PARYŻ (PAP). — Gen. Paul Allard, dowódca wojsk francuskich w Algierze określił liczbę powstańców algerskich na 26 tysięcy ludzi. Siły francuskie w Algierze wynoszą ponad 500 tysięcy żołnierzy.

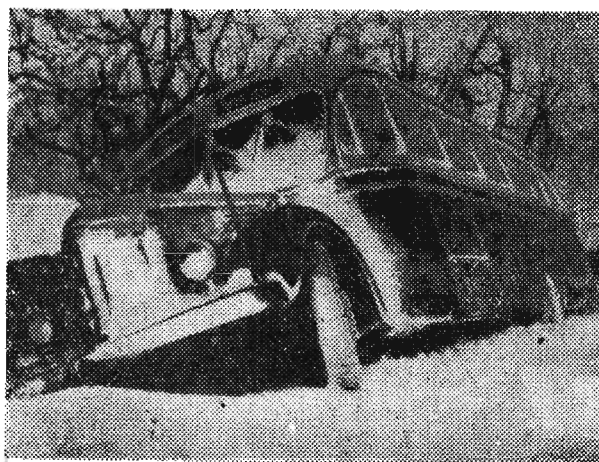
W okresie silnych mrozów, kiedy koryto Wisły pokrywa kra, wyrusza do pracy lodolamacz „Orzeł“... CAF — fot. Grzęda — Uchymiak

Sprzedaż silników spalinowych i pił trakowych do gatrów

(Inf. wł.) WZGS w Rzeszowie sprzedaje silniki spalinowe na ropę dwutokową o mocy 22 KM oraz silniki 4-tłokowe o mocy 44 KM bez żadnych ograniczeń. Silniki te posiadają rozrusznik elektryczny.

Ponadto rolnicy mogą nabywać w WZGS lub PZGS poszukiwane piły trakowe do gatrów i bramy ogrodzeniowe ze słupkami. (In)

ZIMAWOHLANDI



Śnieżyce paraliżują komunikację na szosach... CAF

Bułganin w liście do Eisenhowera propozuje:

Konferencja na najwyższym szczeblu winna rozpatrzyć przede wszystkim te sprawy które już obecnie można pozytywnie rozwiązać

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin w liście do prezydenta USA Eisenhowera stwierdza na wstępie, że w Moskwie z zadowoleniem przyjęto wyrażoną przez Eisenhowera gotowość spotkania się z przywódcami radzieckimi i przywódcami innych zainteresowanych państw. Bułganin stwierdza, również, że Eisenhower podzielił radziecki punkt widzenia, iż pożądane jest, aby proponowana konferencja na najwyższym szczeblu zakończyła się pomyślnie. Właśnie tym dążeniem kieruje się rząd radziecki, proponując skoncentrowanie uwagi uczestników konferencji na najwyższym szczeblu na sprawach najpilniejszych, co do których znane stanowiska państw pozwalają w określonym stopniu żywić przekonanie, że już obecnie można je pozytywnie rozwiązać.

List przypomina te problemy, które rząd radziecki proponuje przedyskutować na konferencji:

- 1 niezwołane przerwanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową;
- 2 wyrzeczenie się przez ZSRR, USA i Wielką Brytanię użycia broni jądrowej;
- 3 utworzenie w Europie środkowej strefy wolnej od broni atomowej;
- 4 zawarcie układu o nieagresji między państwami wchodzącymi w skład NATO i państwami należącymi do Układu Warszawskiego;
- 5 zmniejszenie liczebności obcych wojsk znajdujących się na terytorium Niemiec i innych państw europejskich;

Jak już donosiliśmy w niedzielę ambasada radziecka w Waszyngtonie przekazała prezydentowi Eisenhowerowi nowy list od premiera Bułganina.

Jest to odpowiedź na list Eisenhowera z 12 stycznia br. Trzeci list premiera radzieckiego, liczący 17 stron druku, porusza zagadnienia związane ze zwołaniem konferencji na najwyższym szczeblu.

Podajemy skrót listu.

miec i innych państw europejskich;

6 przygotowanie porozumienia dotyczącego problemów zabezpieczenia przed niespodziewaną napaścią;

7 omówienie posunięć mających na celu rozszerzenie międzynarodowych kontaktów handlowych;

8 zaprzestanie propagandy wojennej;

9 omówienie sposobów osłabienia napięcia w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Na konferencji można było by porozumieć się co do trybu rozpatrzenia na następnym etapie rozmów takich zagadnień, które teraz jeszcze trudno rozstrzygnąć. Bułganin wyraża przekonanie, że taka metoda stopniowego rozwiązywania problemów międzynarodowych jest w obecnych warunkach najbardziej realna i zapewnia osiągnięcie sukcesu. Osiągnięcie porozumienia początkowo chociażby w poszczególnych sprawach stworzyłoby korzystne przesłanki do uregulowania również innych nierozwiązanych problemów międzynarodowych.

Realizacja proponowanych przez nas posunięć — pisze m. in. Bułganin — sprzyjać będzie umocnieniu ONZ, pomoże jej, by stała się rzeczywiście skutecznym organem stojącym na straży sprawy pokoju. Jeśli jest się konsekwentnym i stoi się na pozycjach Karty NZ, to przede wszystkim należy zlikwidować ugrupowania wojskowe. Jednakże, ponieważ obecnie mocarstwa zachodnie nie wyrażają gotowości do uczynienia takiego kroku, rząd radziecki proponuje właśnie podjęcie wspólnej decyzji, która potwierdziłaby niezłomną wolę przestrzegania Karty NZ i stanowczej realizacji posunięć, zapewniających narodom bezpieczeństwo.

Następnie Bułganin podkreśla, że prezydent Eisenhower proponuje w istocie rzeczy odstąpienie od zasady jednomyślności wielkich mocarstw, a więc od podstawowej zasady, na której opiera się istnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Uchylenie zasady jednomyślności — podkreśla przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — doprowadziłoby do nadużyć, do naruszania interesów mniejszości, do prób wykorzystywania ONZ dla interesów jakiegos poszczególnego państwa lub grupy państw. Odstąpienie od zasady jednomyślności wielkich mocarstw nie tylko nie umocniłoby ONZ, lecz wręcz przeciwnie, podważyłoby te organizacje i koniec końców spowodowałoby jej rozpad. Nie można do tego dopuścić, jeżeli rzeczywiście dąży się do przekształcenia ONZ w skuteczny organ współpracy międzynarodowej, a nie w narzędzie w rękach zwolenników polityki z pozycji siły.

Bułganin przypomina następnie znane stanowisko radzieckie w kwestii niemieckiej. Zarówno na konferencji genewskiej, jak i do niej — stwierdza Bułganin — rząd

ZSRR jasno i niedwuznacznie oświadczył, że w świetle wytworzonej realnej sytuacji w Niemczech, zjednoczenie Niemiec nie może dokonać się bez porozumienia między obu suwerennymi państwami niemieckimi. W tym właśnie kierunku idzie propozycja rządu NRD w sprawie utworzenia konfederacji niemieckiej i propozycje te rząd ZSRR w całej rozciągłości popiera. W obecnych warunkach każde inne podejście do tego problemu, które nie liczy się z tym faktem, nie tylko nie pomoże w rozwiązaniu kwestii niemieckiej, lecz spowoduje pogłębienie napięcia w stosunkach między państwami.

Nawiązując do poruszonej przez prezydenta Eisenhowera sprawy krajów Europy wschodniej, Bułganin oświadcza, że stanowisko rządu radzieckiego w tej kwestii nie wymaga żadnych wyjaśnień i że jakakolwiek polemika na ten temat nie przyniosłaby żadnej korzyści.

W związku z wyrażonymi przez prezydenta USA uwagami na temat rozbrojenia Bułganin pisze: Nie negujemy oczywiście doniosłości problemu wykorzystywania przestrzeni międzyplanetarnej wyłącznie w celach pokojowych, to znaczy przede wszystkim sprawy zakazu międzykontynentalnych rakiet balistycznych z głowicami jądrowymi. Jednakże — podkreśla przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — można rozpatrywać tę sprawę tylko jako część ogólnego problemu zakazu broni jądrowej i rakietowej. Związek Radziecki w interesie umocnienia pokoju i osiągnięcia porozumienia na temat rozbrojenia gotów jest omówić także sprawę rakiet międzykontynentalnych, jeżeli mocarstwa zachodnie zgodzą się na porozumienie w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej, zaprzestania doświadczeń z tą bronią i likwidacji baz wojskowych na terytoriach innych państw.

Bułganin wyraża przekonanie, że jeżeli osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, to sprawy proceduralne i inne, dotyczące realizacji tego porozumienia można byłoby rozwiązać bez szczególnych trudności. Na temat tych spraw można byłoby się porozumieć w zwykłej drodze dyplomatycznej.

Przygotowania do plebiscytu w sprawie utworzenia Zjednoczonej Republiki Arabskiej

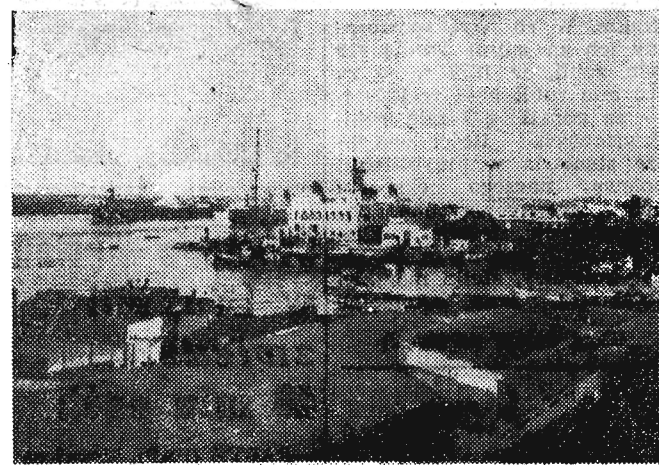
KAIR (PAP). Według doniesień bliskowskich agencji prasowej MEN, egipskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozpoczęło przygotowania do wyznaczenia na dzień 21 bm. ogólnonarodowego plebiscytu w sprawie utworzenia Zjednoczonej Republiki Arabskiej i wyboru prezydenta Republiki. Plebiscyt będzie przeprowadzony jednocześnie w Egipcie i Syrii.

Depesza kondolencyjna po śmierci ministra spraw zagranicznych Węgier

WARSZAWA (PAP). W związku ze zgonem ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Imre Horvátha, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał w imieniu rządu Polskiej Rzeczywistości Ludowej i własnym wyrazem współczucia na ręce prezesa Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Ferencza Mueniacha.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał telegram kondolencyjny do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgier.

Obiekty wem przez świat



Fragment Kanału Sueskiego. Na drugim planie pośrodku — gmach Zarządu Kanału. Fot — CAF

GŁOSY PRASY ZACHODNIEJ o rozmowach Rapacki — Gromyko

WASZYNGTON (PAP). Plan Rapackiego wywołuje stale rosnące zainteresowanie w USA. W prasie codziennej, jak również w tygodnikach, omawiany jest on coraz szerzej względnie wspomniany coraz częściej przy rozważaniu problemów Europy. W opinii amerykańskiej, początkowo bagatelizującej inicjatywę Polski, nastąpiła niewątpliwie pod wpływem opinii zachodnio-europejskiej poważna zmiana, wyrażająca się po pierwsze w docenieniu wysiłków polskiej polityki zagranicznej, poszukującej oryginalnych rozwiązań pokojowych, po drugie w zainteresowaniu dla możliwości znalezienia poprzez plan Rapackiego form efektywnej kontroli obszarów objętych planem rozbrojeniowym.

Wyniki wizyty Rapackiego w Moskwie, opublikowane na pierwszych stronach poniedziałkowych dzienników, wzmożyły to zainteresowanie jeszcze bardziej. Ogólny ton komentarzy sprowadza się do stwierdzenia, że w przyszłych rokowaniach na najwyższym szczeblu, plan Rapackiego będzie jednym z ważnych punktów dyskusji.

Moskiewski korespondent „NEW YORK TIMES” Jordan po podkreśleniu gotowości ZSRR i Polski do ustalenia „skutecznego systemu kontroli” zaznacza, iż w komunikacie wyraża się pogląd, że „przyjęcie propozycji Rapackiego byłoby realistycznym krokiem w kierunku zawarcia porozumienia między Wschodem i Zachodem dla osłabienia napięcia i zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny”.

„Związek Radziecki i Polska — kontynuuje Jordan — odrzuciły jako „całkowicie bezpodstawne” twierdzenie niektórych przedstawicieli Zachodu, że plan Rapackiego nie byłby jasno porusza sprawę kontroli.

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska poinformowała na czolowych szpaltach o spotkaniu ministrów spraw za-

granicznych Polski i ZSRR w Moskwie. Dzienniki zwracają uwagę na tę część komunikatu, opublikowaną po rozmowach, w której mowa jest o systemie kontroli nad przestrzeganiem porozumienia w sprawie utworzenia strefy beзопасowej w Europie środkowej.

„Rosja i Polska wyraziły gotowość udziału w „skutecznym systemie kontroli”. Oba rządy stwierdzają, że zdobyte doświadczenie mogłoby być wykorzystane w ustaleniu wykorzystania w ramach szerszego układu rozbrojeniowego — pisze specjalny korespondent „DAILY TELEGRAPH” w Moskwie. Oto główne wyniki 5-dniowych rozmów między Gromyką a Rapackim”.

PARYŻ (PAP). Cała prasa państw zamieszcza wiadomości o rozmowach Rapackiego z Gromyką. Zarówno „LIBERATION” jak i „COMBAT” podkreślają w tytule, że ZSRR i Polska gotowe są zgodzić się na kontrolę nad strefą beзопасową w Europie środkowej.

Andre Fontaine pisze na łamach „MONDE”, że przywódcy polscy i radzieccy przyczynili się „do rozproszenia wątpliwości... Rapacki i Gromyko ogłosili komunikat „kładący w szczególności nacisk na możliwość ustanowienia skutecznej kontroli”.

BONN (PAP). „Rząd NRF zamierza szczegółowo przeanalizować wyniki rozmów między ministrem Rapackim i ministrem Gromyką w sprawie utworzenia w Europie strefy beзопасowej” — oświadczył 3 bm. na konferencji prasowej szef Urzędu Prasowego NRF dr Eckardt.

Agencja DPA podkreśla, że „za najważniejsze osiągnięcie rozmów Rapacki — Gromyko uznano należyte uzgodnienie stanowiska obu stron w sprawie systemu kontroli, jaki miałby być ustanowiony w strefie beзопасowej”.

Polsko-radziecka umowa handlowa na lata 1958 — 1960

(Ciąg dalszy ze str. 1)

obiekty przemysłowe, jak zakłady do produkcji betonów komórkowych, cukrowni i inne. Nadmienić należy, że w najbliższym okresie rozpoczną się rozmowy z kontrahentami radzieckimi w sprawie dalszych dostaw kompletnych obiektów przemysłowych oraz innych urządzeń.

Zawarte umowy będą miały niewątpliwie wpływ na dalszy rozwój gospodarki obu krajów.

Umowy podpisali — ze strony polskiej minister handlu zagranicznego dr W. Trąmpczyński, ze strony radzieckiej — minister handlu zagranicznego I. Kabanow.

Strajkujący policjanci pod naporem żołnierzy obwarowali się w kościele

NOWY JORK (PAP). Jednostki armii peruwiańskiej wspierane przez czolgi zajęły 3 bm. koszary policji i gwardii cywilnej, które strajkują w Arequipie. Pewna liczba strajkujących została aresztowana i przewieziona do stolicy kraju — Limy.

Jak donoszą dzienniki peruwiańskie, część policjantów z Arequipy pod naporem żołnierzy obwarowała się w miejscowym kościele.

Na skutek strajku policji, który paraliżuje w poważnym stopniu życie w kraju, rząd Peru zawiesił w niedzielę gwarancje konstytucyjne.

Komentarz dnia UNIA egipsko-syryjska

tralności. Zresztą, utworzenie „Zjednoczonej Republiki Arabskiej” jak wskazuje sama nazwa nie oznacza bynajmniej jakiegos zamknięcia się w sobie, przeciwnie — unia jest otwarta dla wszystkich państw arabskich.

Powstanie unii stwarza na Bliskim Wschodzie nową sytuację, nowy układ sił, który — jak to podkreślają agencje zachodnie — może mieć swoje reperkusje również w polityce światowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powstanie unii egipsko-syryjskiej stanie się potężnym bodźcem dla pozostałych krajów arabskich na rzecz przyłączenia się do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Jeśli wierzyć agencji Reutersa, to już obecnie dyskutowana jest sprawa ewentualnego przyłączenia się do unii Jemenu, a być może nawet Arabii Saudyjskiej.

Na Zachodzie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych powstanie unii wywołało duże poruszenie i zaniepokojenie. Tym większe, że proklamowanie federacji egipsko-syryjskiej

skiej zbiegło się z zakończeniem sesji rady paktu bagdadzkiego, którego celem, jak wiadomo, są diametralnie różne od polityki pozytywnej neutralności, reprezentowanej przez państwa nowopowstałej unii. Brak wprawdzie, jak dotąd, jasnych komentarzy Zachodu w tej sprawie, ale nie zaprzecza się tam, że fakt utworzenia połączonego państwa arabskiego stanowi istotne novum w sytuacji na Bliskim Wschodzie. Przyznaje się np., że istnienie unii na pewno utrudniło pozycję w tym rejonie W. Brytanii, a także Francji — w Afryce Północnej.

Z drugiej zaś strony w komentarzach prasy zachodniej aż roi się od spekulacji na temat przyszłego charakteru i linii politycznej nowego państwa, przy czym nie brak i takich pobożnych życzeń, że być może obecna unia stanie się bardziej chylną Zachodowi niż Egipt i Syria dotychczas.

Czas oczywiście najlepiej pokaże, czy podobne rachuby mają jakiegokolwiek uzasadnienie. Nie wydaje się jednak, by nowopowstała unia dwóch państw arabskich miała odejść od swej dotychczasowej polityki pozytywnego neutralizmu, polityki swobodnego rozwoju gospodarczego i politycznego, polityki wrogości wobec bloku militarnym i wyścigowi zbrojeń, polityki pokoju.

K. D.

● Myśliwym szczęście dopisuje
● W styczniu odstrzelono 20 wilków

(Inf. wł.) W tym roku myśliwym szczęście się lepiej niż w roku ubiegłym. W styczniu na terenach leśnych odstrzelili oni 20 wilków, czyli o 9 sztuk więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Z sumy tej największej drapieżników odstrzelili pracownicy lasów, to jest gajowi i leśnicy.

Polowania na wilki trwają w dalszym ciągu i należy się spodziewać, że przyniosą one dobre rezultaty, tym bardziej, że warunki śnieżne sprzyjają myśliwym w tropieniu tych groźnych drapieżników.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w ciągu ubiegłego roku zabito w województwie rzeszowskim ogółem 93 wilki, w tym 13 szczeniąt.

(tap)

Popularność Fogga porównywana jest z zainteresowaniem jakie wzbudziły występy „Mazowsza“

LONDYN (PAP). Popularność znakomitego piosenkarza Mieczysława Fogga wśród Polonii brytyjskiej oceniana jest przez recenzentów na równi z zainteresowaniem występami „Mazowsza“ w ubiegłym roku. Bilety na 4 koncerty, z jakimi Fogg wystąpi w Londynie, są już prawie rozsprzedane.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane jest przez ośrodki polonijne Anglii, Walii i Szkocji dalsze tournée Fogga po Wielkiej Brytanii. Piosenkarz nasz występować będzie m. in. w Manchester, Birmingham, Glasgow, Edynburgu i innych miastach W. Brytanii.

(w)

Nawozy sztuczne i środki chemiczne do ochrony roślin można już nabywać

(Inf. wł.) Placówki handlu wiejskiego zostały zaopatrzone w nawozy sztuczne na wio senna akcje siewna i środki chemiczne do opryskiwania drzewek owocowych i ochrony roślin.

WZGS informuje, że Lubelskie Zakłady Przemysłu Terenowego zamówienia na opryskiwacze typu „Ssak“ zrealizują dopiero w III kwartale br. Z tego względu będą trudności w zaopatrzeniu rolników w opryskiwacze.

(jn)

Wzorcowy sklep maszyn i narzędzi rolniczych oraz części zamiennych otwarty zostanie w Rzeszowie

(Inf. wł.) WZGS w Rzeszowie przygotowuje otwarcie wzorcowego sklepu maszyn i narzędzi rolniczych. Wszystkich rolników w naszym województwie zainteresuje i ucieszy zapewne fakt, że w sklepie tym będzie można zakupić części zamienne do maszyn rolniczych zarówno mało i rzadko spotykanych modeli i typów, jak też do szeroko stosowanych w naszym rolnictwie.

(jn)

Drogi wyjścia z impasu

W roku ubiegłym, na skutek różnych obiektywnych i subiektywnych czynników, nasza gospodarka znalazła się w trudnej sytuacji również w dziedzinie zatrudnienia. Niektórzy, nie wdając się w poważną analizę przyczyn, zaczęli wówczas lansować teorię o nieuniknioności bezrobocia na obecnym etapie. Znalezli się i tacy, którzy uzasadniali nawet „naukowo” tezę o konieczności uruchomienia emigracji zarobkowej, jako drogi prowadzącej do wyjścia z impasu.

Tymczasem rok minął i cóż się okazało? Istnieje jeszcze wprawdzie w niektórych miastach zjawisko lokalnego bezrobocia, główne wśród kobiet i młodzieży, jednakże, ogólnie biorąc, odczuwa się brak rąk do pracy. Normalnie przyjmuje się, że 1 proc. zatrudnionych osób jest „w ruchu” — zmienia pracę — u nas więc byłaby to liczba ok. 70 tys. osób. W rzeczywistości, ludzi poszukujących pracy jest w Polsce niewiele ponad 30 tys., natomiast wolnych miejsc mamy w różnych resortach łącznie około 120 tys. Silny brak rąk do pracy odczuwano w roku ubiegłym górnictwo, niektóre przedsiębiorstwa budowlane, przemysł materiałów budowlanych; trudności ze skompletowaniem załóg miały przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, PGR.

W roku bieżącym przewidywany jest przyrost dziesiątków tysięcy nowych miejsc pracy, głównie w przemyśle, ale również w transporcie, łączności, obrocie towarowym, gospodarce komunalnej. Sam przemysł ciężki, uruchamiając m. in. szereg nowych kopalni, elektrowni, kilka zakładów radio — i teletechnicznych oraz fabryki obrabiarek dysponować będzie ponad 17 tys. nowych miejsc pracy. W przemyśle lekkim przybędzie 19 tys. nowych miejsc. W sumie bezwzględny wzrost zatrudnienia w gospodarce społecznej (poza rolnictwem) wyniesie ma ok. 142 tys. osób.

Jak skompletować załogi? Jak zabezpieczyć od strony kadr — że użyjemy nomenklatury urzędowej — wykonanie planu?

Oczywiście, przemysł ujrzy „nowe twarze” absol-

wentów szkół wyższych, średnich i zawodowych; nowi robotnicy rekrutować się będą spośród repatriantów i kobiet przyuczonych do produkcji. To jednak nie wystarczy. Oblicza się, że przyrost ludności w wieku zdolności do pracy wyniesie w rb. zaledwie ok. 65 tys. osób.

Kosztowne doświadczenia 1957 roku

Nie ulega więc kwestii, że dróg rozwiązania problemu zatrudnienia należy szukać gdzie indziej. Cofnijmy się jeszcze na chwilę do roku ubiegłego.

Zjawiskiem, jakie dało o sobie znać we wszystkich resortach przemysłowych był poważny spadek dyscy-

W sprawie przerostów w zatrudnieniu

pliny pracy, który ujawnił się w niepokojącym wzroście absencji. W okresie pierwszych 6 miesięcy roku ubiegłego liczba godzin pracy opuszczonych przez robotników w przemyśle wyniosła o 18,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku 1956. Ilość opuszczonych godzin nieusprawiedliwionych była w tym czasie wyższa o zatrudniającą liczbę blisko 70 proc.

Mimo tej alarmującej sytuacji przemysł niemal regularnie wykonywał, a nawet przekraczał wyznaczone plany. Jaskrawym przykładem jest pod tym względem przemysł ciężki, który z nadwyżką wykonał plan I półrocza, mimo że nieusprawiedliwiona absencja wyniosła wówczas w fabrykach podległych temu resortowi blisko 4.300.000 roboczogodzin, wzrastając w porównaniu z odpowiednim okresem roku poprzedniego o ponad 100 proc.

Fakty te świadczą, niewątpliwie, o zbyt niskim ustalaniu planów, a równo cześnie dowodzą istnienia znacznych przerostów w zatrudnieniu. Godne uwagi jest w tym względzie świadectwo specjalistów z granicznych, którzy stwierdzili poważne przerosty siły roboczej w takich kluczowych zakładach, jak Huta im. Lenina, Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu czy Zakłady Mechaniczne „Ursus“.

Skąd biorą się te przerosty? Ich podstawowych źródeł należy szukać w szybkiej industrializacji kraju. Skrukturalnie związanym z nią czynnikiem był niski poziom przychodzących wówczas do przemysłu wielotysięcznych rzesz niewykwalifikowanych robotników. Zmuszało to do wyrównywania braków fachowości i nis-

kiej wydajności siły roboczej — jej nadmierną ilością. Niemalże wpływ na powstanie tego zjawiska miały również liczne wady naszego systemu plac.

W rezultacie spotykamy się m. in. z przypadkami lekceważącego stosunku do pracy w zakładzie i poszukiwania dodatkowych zarobków. Nie należą do rzadkości fakty przyjmowania przez robotników różnych zamówień prywatnych, wykonywania (nie raz nawet w fabryce) prac zleconych, np. dla spółdzielni pracy kosztem zatrudniania swoich podstawowych obowiązków. Nieco inaczej, ale jednak podobnie w skutkach wygląda praca chłopów-robotników pracujących dorywczo i, jak na to wskazują sygnały, mało wydajnie. A nie brak w fabrykach i zakładach, którzy pracują dla legitymacji służbowej, dla miesięcznego biletu kolejowego itd. Osobną, wcale niemałą grupę stanowią notoryczni bumelanci, pijacy i cały konglomerat najrozmaitszego rodzaju kombinatorów.

Jaki jest stosunek do tych wszystkich ludzi, którzy — z różnych względów — nie chcą sumiennie pracować? Praktyka dowodzi, że jeżeli nawet kierownictwo wykazuje tendencję do zwalniania ludzi zbędnych, to natychmiast różne instancje, zwłaszcza rady zakładowe, rozpoczynają skuteczną zaawazę, a niesłuszną już przecież w samym założeniu „działalność charytatywnej” w obronie delikwentów.

W ten sposób niepowetowaną szkodę ponoszą: niesłusznie broniony i demoralizowany robotnik, robotnicy źle i niedostatecznie wykorzystywani i gorzej przez to płatni oraz samo przedsiębiorstwo, które nie może podnieść poziomu organizacji pracy i zwiększyć swoich efektów ekonomicznych. Nie można zaliczyć do zdrowych zjawisk, że w tym samym czasie, kiedy w jednych przedsiębiorstwach jest 5,10, a nawet 20 lub 30 proc. pracowników za dużo, inne bo rykają się z brakiem rąk do pracy.

Nie ma więc innej rozsądnej rady jak rozpoczęcie batalii o szacunek dla pracy, dla uczciwego zarobku, i przerwanie „działalności charytatywnej”. Państwo — owszem — gwarantuje Konstytucją każdemu obywatelowi prawo do pracy. Ale prawo do pracy, aby przynosiło ogólni korzyści, musi być przez wszystkich respektowane.

Herezja, która robi karierę

A przecież do niedawna było tak, że uważano za jakąś przemysłową i społeczną herezję wystąpienia przeciwko tezie, że państwo zobowiązane jest nie tylko zapewnić każdemu obywatelowi pracę, ale i uwzględnić dezyderaty

dotyczące wyboru miejsca i rodzaju pracy. I właśnie ta „herezja” zaczyna ostatnio robić „karierę”. Z prowadzonych w kotach gospodarczych dyskusji wynika, że uporządkowanie spraw zatrudnienia uważa się za podstawowy warunek poprawy ekonomicznej sytuacji kraju.

W związku z przedłużeniem okresu nauki w zasadniczych szkołach zawodowych, liczba absolwentów tych szkół będzie w br. mniejsza o 20 tys. osób niż w roku 1957. Z uwagi na zwiększenie rekrutacji młodzieży do szkół zawodowych o około 17 tys. osób, zmaleje, niewątpliwie, napływ młodej siły roboczej. Do produkcji wejdą ostatnie roczniki tzw. wojenne, małe liczebnie — przy licznych stosunkowo rocznikach kończących wlek zdolności do pracy.

Istotne znaczenie mieć będzie również zmniejszenie się odpływu ludności wiejskiej do miast.

A więc dogodny — jeśli tak można powiedzieć — zbieg okoliczności, który w latach następnych nie będzie się już układał tak pomyślnie. Chociażby dlatego, że do pracy zarobkowej przystąpią już bardzo liczne roczniki powojenne, wzrośnie ilość absolwentów szkół zawodowych i technicznych. Wykorzystanie bieżącego roku dla zapoczątkowania omawianych przesunięć powinno stworzyć podstawę do opracowania perspektywicznego planu zatrudnienia w następnym okresie i odpowiedzialnej w związku z tym polityki inwestycyjnej.

Begusław Reichhart

1928 - 1958

Młodzież wiejska obchodzić będzie 30-lecie

powstania ZMW RP

„Wici”

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Rzeszowie, podjęło uchwałę o obchodzie 30-lecia powstania Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. W związku z tym w najbliższych dniach powołany zostanie Wojewódzki Komitet Obchodu 30-lecia „Wici”.

W województwie rzeszowskim, które uważane jest za kolebkę ruchu młodzieży wiejskiej, obchody te będą miały szczególnie uroczysty charakter. I tak np. przewiduje się zorganizowanie szeregu spotkań młodzieży wiejskiej z byłymi działaczami ZMW RP „Wici”, a obecnymi działaczami PZPR i ZSL. Zarząd Wojewódzki ZMW zamierza też zorganizować akademię wojewódzką oraz wydać zbiór wspomnień b. działaczy „Wici”.

(tap)

ROK Wyspiańskiego

Państwowy Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, działający już od 1945 roku rozwija żywą działalność.

Ostatnim spektaklem teatru jest „Cyd” Cornelle’a w wolnym przekładzie Wyspiańskiego. Sztukę reżyseruje Zdzisław Karczewski.

Na zdjęciu: Don Fernando I, król Kastylli (Zdzisław Karczewski) i Szimena (Iga Mayr). CAF — fot.

Grzęda — Uchymiak



Koncert Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej

Atrakcją koncertu Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej, zapowiadzanego na dzień 7. 2. 1958 r., będzie występ młodego utalentowanego pianisty, rzeszowlanina — Tadeusza Wojturskiego oraz świetnego dyrygenta Krajo-wskiej Orkiestry Polskiego Radia — Stanisława Hasa.

W wykonaniu Tadeusza Wojturskiego, usłyszymy wspaniały koncert a-moll, wielkiego kompozytora norweskigo E. Griega. Koncert ten bardzo interesujący ze względu na melodykę i harmonię typową dla talentu i osobo-

wości Griega oraz urzekający bezpośredniością i szczerością narodowej muzyki norweskigo, sprawi niewątpliwie słuchaczom niecodzienną przyjemność.

Obok wymienionego koncertu na uwagę zasługuje znajdująca się w programie symfonia Esdur Nr 39, W. A. Mozarta. Jest to jedna z trzech ostatnich symfonii tego wielkiego kompozytora, napisana trzy lata przed śmiercią, w okresie ciężkiej walki o najskromniejsze warunki bytowe.

Maj.



NOWY TABOR PKS

Ekspozycja zagraniczna PKS otrzymała w tych dniach nowe samochody ciężarowe typu „Magirus-Deutz” produkcji NRF.

Samochody te posiadają silniki ośmiocylindrowe chłodzone powietrzem o mocy 175 KM. Ładowność wozy z przyczepą wynosi 12.000 kg. Będą one służyły do przewozu towarów w komunikacji międzynarodowej. Pierwsze pięć wo- zów już przybyło do kraju.

CAF. — fot. Uchymiak



Linia Maginota ma być przystosowana do wojny atomowej. Po dokonaniu odpowiednich prac w fortyfikacjach mają znaleźć pomieszczenie m. in. schrony atomowe i stanowiska dowodzenia wojskami wyposażonymi w broń jądrową.

Na zdjęciu: W jednym z tuneli, w którym zakończono już instalację odpowiednich urządzeń
Fot — CAF

- Od wykładzin podłogowych — do sztucznych jelit
- Świniom — na zdrowie
- 5 tys. ton środków syntetycznych do prania
- W aptekach — nowe leki

(AR) Wyniki prac badawczych w przemyśle chemicznym w coraz większym stopniu wpływają na kształtowanie produkcji przemysłowej, przyczyniając się do rozszerzenia asortymentu krajowych wyrobów i eliminacji importu. Dotyczy to zwłaszcza tworzyw sztucznych.

Została już rozpoczęta, według polskiej metody, produkcja wykładzin podłogowych (na bazie polichloru winylu i nitrocelulozy), tzw. winileum i nitroleum. W br. wytworzymy około 200 tys. m² tych wykładzin, a do końca pięciolatki produkcja wyniesie około 3 mln. m². W ten sposób rocznie zaoszczędzi poważne ilości deficytowego drewna.

W przemyśle gumowym zwracają uwagę prace Instytutu Przemysłu Gumowego oraz Zakładów w Dębicy i Poznaniu nad uzyskaniem nowego typu samochodowych opon bezdętkowych, antywaryjnych. W roku ubiegłym wyprodukowano już 2,5 tys. sztuk takich opon, które przy próbach jazdach wielu tysięcy kilometrów dobrze zdały egzamin. Należy się spodziewać, że w br. produkcja opon bezdętkowych ruszy na skalę przemysłową.

W przemyśle gumowym zwracają uwagę prace Instytutu Przemysłu Gumowego oraz Zakładów w Dębicy i Poznaniu nad uzyskaniem nowego typu samochodowych opon bezdętkowych, antywaryjnych. W roku ubiegłym wyprodukowano już 2,5 tys. sztuk takich opon, które przy próbach jazdach wielu tysięcy kilometrów dobrze zdały egzamin. Należy się spodziewać, że w br. produkcja opon bezdętkowych ruszy na skalę przemysłową.

50 ton tzw. stylonu ciętego, którego produkcja oparta została o wyniki prac badawczych Instytutu Włókien Sztucznych i Laboratorium Zakładów Włókien Sztucznych w Gorzowie, wytworzymy w 1958 r. Stylon cięty znajdzie zastosowanie przy wytwarzaniu tkanin wełnianych, a jego produkcja wyniesie w najbliższych latach 1.000 ton rocznie. W tym roku w Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych ruszy próba produkcji nowego włókna syntetycznego, wełnopodobnego, której metodę opracował Instytut Włókien Sztucznych. Instytut ten pracuje poza tym nad uzyskaniem trzeciego rodzaju włókna syntetycznego, całkowicie z pochodnych węgla i ropy naftowej.

Z innych osiągnięć polskich chemików wymienić należy organofosforowe środki owadobójcze uzyskane metodą opracowaną przez zespół Politechniki Łódzkiej i Laboratorium Zakładów „Azot” w Jaworznie, pod kierownictwem prof. Michalskiego.

Innego rodzaju osiągnięciem dużej miary będzie precypitat — opracowany pod kierownictwem dra Mazgaja przez Instytut Syntezy Chemicznej w Tarnowie. Jest to karma dla trzody chlewnej wzmacniająca organizm zwierząt i powodująca przysrost wagę. Już w chwili obecnej w gospodarstwach eksperymentalnych środków ten daje bardzo dobre wyniki.

Prace badawcze w dziedzinie farmacji doprowadziły do uzyskania wielu cennych leków, m. in. cholamidu — środka przeciw schorzeniom wątroby, reumopiryny (odpowiednik irgapyryny) oraz fenuronu — leku przeciw padaczkę. W 1958 r. zostanie uruchomiona produkcja cytrynianu choliny — skutecznego środka przeciw schorzeniom wątroby, urenilu — stosowanego w chorobach dróg moczowych.

Jeśli chodzi o antybiotyki, to została już uruchomiona produkcja chloramycetyny lewoskrętnej i terramycyny, a w 1958 roku rozpocznie się produkcję aureomicyny oraz różnych rodzajów penicyliny, jak: debet — penicylina, v-penicylina.

Rozwój społeczno-kulturalny mniejszości narodowych

- Rozbudowa sieci szkół
- Coraz więcej gazet i książek
- Działalność towarzystw społeczno-kulturalnych

(AR) W ub. roku nastąpiło wiele zmian w polityce wobec zamieszkujących nasz kraj mniejszości narodowych. W wyniku szeregu decyzji wprowadzanych konsekwentnie w życie, ludności tej przywrócono prawo swobodnego rozwoju społecznego i kulturalnego. Wyrazem tych zmian jest przede wszystkim poważny rozwój szkolnictwa dla mniejszości narodowych.

W rejonach kraju, gdzie istnieją większe skupiska mniejszości narodowych, powstały szkoły, w których językami wykładowymi są ojczyste języki tych narodowości, a język polski stanowi tylko jeden z przedmiotów. W bieżącym roku szkolnym nauka odbywa się już w 164 tego rodzaju szkołach. W 50 szkołach językiem wykładowym jest białoruski, w 28 — język słowacki, a w 67 — niemiecki. W pozostałych szkołach lekcje prowadzi się w językach: ukraińskim, żydowskim, litewskim i czeskim. Ogółem szkoły te zatrudniają 430 nauczycieli; naukę zaś pobiera w nich ponad 10 tys. młodzieży.

W miejscowościach, które zamieszkuje niewielkie, rozproszone grupki mniejszości narodowych, wprowadza się do szkół naukę języków ojczystych, jako jeden z przedmiotów lekcyjnych. Dzięki temu prawie 8,5 tys. młodzieży w 281 szkołach uczy się ojczystego języka na lekcjach nieobowiązkujących uczniów polskich (język ukraiński wykłada się w 143 szkołach, białoruski — w 117).

W celu przygotowania wykwalifikowanych kadr wykładowców tych języków otwarto szkoły pedagogiczne i kursy nauczycielskie. W roku ubiegłym powstały na Uniwersytecie Warszawskim katedry filologii ukraińskiej i białoruskiej. Studium tutaj w większości młodsi Ukraińcy i Białorusini.

Istniejąca sieć szkół dla mniejszości narodowych nie jest jeszcze wystarczająca — będzie się ją w dalszym ciągu rozbudowywać oraz organizować kursy językowe dla dorosłych. Pilnym zadaniem na najbliższą przyszłość będzie też podniesienie poziomu nauczania w tych szkołach.

Do ludności narodowości niepolskiej coraz częściej dociera książka i gazeta drukowana w jej języku ojczystym. W roku 1957

„Dom Książki” rozesał do swych punktów sprzedaży prawie 6 tys. książek importowanych (około 20 tys. egzemplarzy) w językach: niemieckim, ukraińskim, białoruskim, litewskim i słowackim. Dostarczono też kilkanaście tysięcy egzemplarzy podręczników dla młodzieży szkolnej.

Obecnie ukazują się u nas 7 czasopism w językach: ukraińskim, białoruskim, rosyjskim, żydowskim, niemieckim i greckim, ich jednorazowy nakład przekracza łącznie 56 tys. egzemplarzy. 4 spośród tych pism są organami narodowościowych towarzystw społeczno-kulturalnych. Jednocześnie Klub Międzynarodowej Książki i Prasy organizują wyjazdy z prasą i wydawnictwami zagranicznymi do skupisk mniejszości narodowych. Dużo uwagi poświęca tym zagadnieniom Polskie Radio; od lipca 1956 r. do sierpnia 1957 r. rozgłosiło centralnie i regionalnie nadsłuchane np. 130 audycji poruszających te problemy.

W roku 1957 otworzyły się dla narodowościowych towarzystw społeczno-kulturalnych rozległe perspektywy działania. Założenia programowe wszystkich działających towarzystw przewidują przede wszystkim rozwój oświaty i kultury narodowej grup mniejszościowych. Również jednym z ważnych celów działalności towarzystw jest stopniowe włączanie mniejszości narodowych w nurt życia społecznego w Polsce. Dzięki zapałowi i ofiarności, nielicznego zresztą jeszcze aktywu — towarzystwa zyskały sobie dużą popularność i osiągnęły niemałe rezultaty w pracy kulturalno-społecznej. Np. ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne liczy już dziś około 200 kół (głównie w wsi), skupiających ponad 6 tys. członków. Zorganizowało ono około 50 różnych amatorskich zespołów artystycznych. Towarzystwo Białoruskie patronuje 22 zespołom artystycznym, w których uczestniczy około 400 osób. Zarząd Towarzystwa opracował szeroki plan wydawniczy, obejmujący pieśni i baśnie ludowe, obrazki sceniczne, kalendarze, poradniki itp. We wsiach zamieszkałych przez Białorusinów otwarto 20 świetlic. Towarzystwo nosi się z zamiarem przekształce-

nia swego białostockiego zespołu dramatycznego na teatr białoruski. Trzydzieści kilka klubów i świetlic oraz tyleż kół artystycznych prowadzi Towarzystwo Żydowskie. Warszawski Państwowy Teatr Żydowski odnosi sukcesy w kraju i za granicą. Drugi żydowski teatr istnieje we Wrocławiu. Dorobek pozostałych towarzystw — litewskiego, rosyjskiego i czesiosłowackiego — jest również niemały.

W ostatnich miesiącach znacznie wzrósł udział ludności niepolskiej w pracy organizacji społecznych i samorządowych oraz w radach narodowych. Tak np. w województwie olsztyńskim rolnicy ukraińscy są członkami 115 kół rolniczych. 19 Ukraińców wybrano do powiatowych zarządów związków kółek, przy czym czterech spośród nich pełnią funkcję prezesów. Na listach wyborczych do rad narodowych znajdowało się wiele nazwisk kandydatów, reprezentujących narodowości niepolskie. W tymże województwie olsztyńskim — do Wojewódzkiej Rady Narodowej kandydowało obecnie 7 przedstawicieli ludności ukraińskiej, a do rad powiatowych — 66. W największym skupisku grup narodowościowych — na Białostocczyźnie — szereg stanowisk w radach narodowych zajmują Białorusini, Litwini i Ukraińcy. W tegorocznych wyborach do rad wszystkich instancji kandydowało łącznie 1.436 przedstawicieli ludności białoruskiej, 66 — litewskiej i 44 — ukraińskiej. Wiele odpowiedzialnych funkcji w instancjach partyjnych, w organach porządku publicznego i organizacjach społecznych, pełnią ludzie wywodzący się spośród mniejszości narodowych.

Nowy transport bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej z NRD

(Inf. wł.) Ostatnio WPH Odzież otrzymało nowy duży transport bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej importowanej z NRD. Ogólna wartość całej zakupionej przez WPHO partii towaru przekracza 900 tys. złotych.

Wśród importowanych asortymentów bielizny są: bawełniane, jedwabne i perlonowe komplety damskie, jedwabne i perlonowe bluzki damskie, koszule nocne itp. Jest też bogaty asortyment nylonowych i bawełnianych pończoch damskich, ciepłych (podwójnych) kaleson i podkoszulków męskich oraz jedwabnych i bawełnianych komplecików bielizny dziecięcej.

Sądzić należy, że wiadomość ta sprawi wielu mieszkańcom Rzeszowa i województwa dużą radość — szczególnie zaś tym, którzy bezskutecznie poszukują odpowiednich asortymentów bielizny dla siebie i swoich dzieci. (3).

Najwięcej małżeństw zawarto w pow. jasielskim

(Inf. wł.) Powiat jasielski jako jeden z największych w województwie pod względem ilości mieszkańców — przodu je także w ilości zawartych małżeństw i... urodzeń za okres ubiegłego roku.

Według danych statystycznych — w 1957 r. w pow. jasielskim zawarto w urzędach Stanu Cywilnego ogółem 942 związki małżeńskie. W tym też okresie zarejestrowano 3 030 nowourodzonych dzieci obojga płci.

Interesujący jest również fakt, że najwięcej małżeństw zawarto tam w IV kwartale ubr. (320) zaś najwięcej dzieci urodziło się w marcu, kwietniu i maju (853). W pozostałych kwartałach 1957 r. rejestrowano przeciętnie 700-750 urodzeń. (4)

„Żonę” — Wilhelma Moberga oglądać będą mieszkańcy woj. rzeszowskiego

Rzeszowska Delegatura Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Krakowie organizuje w wielu miastach woj. rzeszowskiego przedstawienia współczesnej sztuki obyczajowej w 3 aktach szwedzkiego pisarza Wilhelma Moberga. Sztukę przełożył Zygmunta Łanowski, reżyserował Władysław Woźnik, scenografią Józefa Setkowiec, kierownictwo artystyczne Kazimierza Barnasa. Wykonawcami są akto-

rzy Teatru Powszechnego im. Stanisławy Wysockiej w Krakowie.

Pierwsze przedstawienie oglądać będą mieszkańcy Kolbuszowej już w dniu 7 bm. W sobotę, 8 bm. odwiedzą artyści Sokółów, 9 i 10 — Jarosław, 11 — Lubaczów, 12 — Stalowa Wola, 13 — Tarnobrzeg, 14 i 15 Dębica, 16 — Rzeszów (dwa przedstawienia w ZDK WSK), 17 i 18 Krosno, 19 — Iwonice, 20 — Jasło i 21 — Gorlice.

Projekt kontrolowania absencji chorobowej

Centralny Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z CRZZ rozważa w chwili obecnej sprawę wprowadzenia kontroli domowej u pracowników, korzystających ze zwolnienia lekarskiego.

Kontrolę takie, które przeprowadziliby przedstawiciele zakładów pracy oraz wojewódzkich zakładów ubezpieczeń społecznych sprawdzałyby, czy pracownik jest rzeczywiście chory, czy stosuje się do poleceń lekarza itp.

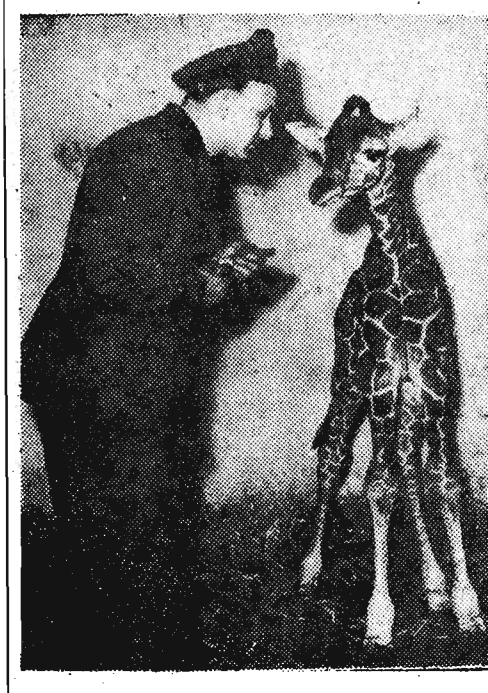
Projekt ten jest związany z trwającymi obecnie pracami nad wprowadzeniem szeregu zmian w systemie zasiłków chorobowych. Chodzi między innymi o to, by zakłady pracy były bardziej, niż to się obecnie dzieje, zainteresowane wpiętą zasiłków zgodnie z ich przeznaczeniem. Jednocześnie dąży się do usunięcia pewnych niekonsekwencji w dotychczasowym systemie zasiłków chorobowych, które czynią w niektórych wypadkach

absencję chorobową finansowo opłacalną.

Do podjęcia tych kroków skłania poważny ostatnio wzrost absencji chorobowej, który, jak wykazały wyrywki we kontrole prowadzone przez niektóre zakłady pracy i aktywny związkowy, nie wynika bynajmniej z rzeczywistego wzrostu chorób, lecz rozluźnienie dyscypliny pracy i łatwości uzyskania zwolnienia lekarskiego.

Zwiększająca się nieuzasadniona absencja chorobowa pociąga za sobą trudności produkcyjne zakładów pracy i wpływa na znaczny wzrost wydatków budżetowych. W ubr. np. jeszcze przed epidemią grypy zasiłki chorobowe przekroczyły prelimitowaną kwotę o 650 milionów złotych.

Wobec bumelantów symulujących chorobę stosowane mają być sankcje pieniężne — wstrzymanie wypłaty zasiłków.



Metr osiemdziesiąt...

...ma mała kilkunniowa żyrafa, która przysłała na świat w ZOO w Duisburgu (NRF).

CAF

Kotek — aktor



Ten sympatyczny kotek sjański występuje w roli Rosemary w sztuce amerykańskiej „Wizyta na małej planecie” (autor Gers Vidal) granej na jednej ze scen zachodnioberlińskich. Partnerem jego jest Günter Lüders, który zresztą wyrecza czworonożnego aktora w zbieraniu okłasków — kotek bowiem zaraz po przedstawieniu wędruje w torbie swego właściciela do domu...

CAF

Feudalne serwituty w XX wieku

- NADANIA SPRZED 400 LATY OBOWIĄZUJĄ DO DZIŚ.
- UPRAWNIENIA TYLKO DLA KATOLIKÓW.
- W PRZYGOTOWANIU — PROJEKT USTAWY O LIKWIDACJI SERWITU TÓW.

Przeszło 17 tys. nadanych jeszcze przed 400 laty, a nawet dawniej serwitutów — obowiązują prawie do dziś. Lasy państwowe, głównie w południowej i centralnej części kraju, podobnie jak za panowania Jana Kazimierza, z którego czasów pochodzi znaczna część serwitutów — muszą ponosić na rzecz mieszkańców wsi najróżniejsze świadczenia.

Jak informuje powołany w połowie ubr. przy Ministerstwie Leśnictwa pełnomocnik do tych spraw, jest obecnie przeszło 70 tys. spadkobierców uprawnionych do korzystania z części nadanych przed wiekami serwitutów. Obliczono, że przeciętna roczna wartość jednego pełnego serwitutu wynosi około 630 zł. Najczęściej jednak serwitut jest podzielony i prawo korzystania z niego przysługują kilku spadkobiercom. Globalna wartość wszystkich tego rodzaju świadczeń, jakie powinny co roku ponosić lasy państwowe, przekracza 12 mln. złotych.

Serwituty leśne polegają na prawie bezpłatnego otrzymywania z lasów drewna budowlanego, opałowego, gałęzi i wierzchołków drzew po wyrębie. Niektóre serwituty obejmują prawo wypasu bydła w lasach, na porożach i halach górskich. Inne — zbiór owoców, jagód czy grzybów. Jedne określają dokładnie przywileje przysługujące co roku mieszkańcom wsi, inne zawierają tylko ogólnikowe stwierdzenia, niektóre zaś w ogóle nie określają ilości produktów, jakie chłopcy powinny otrzymać z lasów.

Z drugiej strony znaczna część serwitutów obciążona jest na niekorzyść chłopów różnymi, pochodzącymi jeszcze z czasów pańszczyznianych, świadczeniami. Zobowiązują one okolicznych chłopów np. do bezpłatnej pracy przy wyrębie drewna, dostarczania podwód do jego wózki, oddawania określonej ilości grzybów, jagód, masła, serów itp.

Prawa do korzystania z serwitutów i obowiązek wykonywania świadczeń, w myśl wielowiekowych nadań są dziedziczne, dotyczy one jednak tylko katolików i nikt innego wyznania korzystać z nich nie może. Szczególne uprawnienia, pochodzące z nadawanych niedługo kościołom przywilejów,

dotyczy niektórych probostw. Mają one np. prawo żądać od lasów państwowych dostawy takiej ilości drewna budowlanego, którego wartość pokrywałaby 50—70 proc. kosztów remontu kościoła, plebanii itp.

Niektóre serwituty leśne, np. wypas bydła czy owiec, wyrządzają duże szkody gospodarcze leśnej. Np. masowy wypas owiec w Tatrzańskim Parku Narodowym powoduje erozję hal, odkrywanie skalistego podłoża, przesuwanie się coraz niżej granicy lasów.

Inne serwituty, jak prawo zabierania na opał wierzchołków i grubszych gałęzi ścietych drzew, powodują częste pożary, gdyż drewno to — niezbędne dla przemysłu papierniczego — nie może być obecnie oddawane chłopom.

Ministerstwo Leśnictwa dąży do likwidacji wszystkich serwitutów leśnych drogą pertraktacji z ich posiadaczami. Obecnie w wielu wsiach toczą się rozmowy, które doprowadzą prawdopodobnie do zerzenia się przez chłopów serwitutów w zamian za ekwiwalent w postaci działek leśnych, odcinków jak czy innych użytków rolnych. Równocześnie Ministerstwo Leśnictwa w porozumieniu z zainteresowanymi resortami — przede wszystkim z resortem rolnictwa — przygotowuje projekt ustawy, która umożliwiłaby ostateczne uregulowanie tej sprawy.

AR

Tam, gdzie temperatura spada do 70°C poniżej zera

Kierownik ekspedycji radzieckiej, Michał Somow o naukowym podboju Antarktydy

Zakończył się już pierwszy, czteromiesięczny okres Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Czy w związku z tym można już podsumować pierwsze wyniki prac radzieckich uczonych na jednym z najtrudniejszych odcinków frontu badań — na Antarktydzie?

— Tak, zarówno w dziedzinie organizacyjnej, jak i naukowej, ekspedycja nasza ma na swym koncie poważne osiągnięcia. Pomówmy najpierw o pracach organizacyjnych.

Antarktyda — to groźny przeciwnik, którego nie można pokonać gwałtownym atakiem. Trzeba ją ujarzmić krok za krokiem, planowo i stopniowo, śmiało, a zarazem ostrożnie. Uwagi te dotyczą całego kontynentu. A radzieckim uczonym przypadł w udziale, niewątpliwie, jeden z najtrudniej dostępnych odcinków wschodniego wybrzeża.

Wytrwała praca pierwszej radzieckiej ekspedycji zakończyła się założeniem na wybrzeżu obserwatorium naukowego „Mirnyj”, zorganizowaniem w nim regularnych obserwacji meteorologicznych, aktywności sejsmicznych, jonosferycznych, glaciologicznych i magnetycznych. Dokonano też pierwszych, pomyślnych wypraw w głąb kontynentu. W odległości 375 kilometrów od brzozi, na wysokości 2.700 metrów nad poziomem morza, założyliśmy stację „Pionierska” i zbadaliśmy oazę Bangera.

Druga ekspedycja miała za zadanie — rozwinięcie i kontynuowanie natarcia w głąb Antarktydy. 16 grudnia 1957 roku, w rejonie bieguna geomagnetycznego, w punkcie zaznaczonym na mapie, jako 78°27' szerokości południowej i 108°52' długości wschodniej, w odległości 1.410 kilometrów od bazy „Mirnyj” zatknęto sztandar ZSRR nad wewnątrzkontynentalną radziecką stacją „Wostok”.

Każdy etap tej wyprawy — organizacja podbazy „Wostok-1”, marsz ku stacji „Komsomolskiej”, założenie pośredniego składu paliwa — był trudnym i skomplikowanym przedsięwzięciem. Zostało ono zrealizowane dzięki wysokiej sprawności organizacyjnej, umiejętnemu wykorzystaniu te-

*) Biegun geomagnetyczny leży w odległości ponad 1500 km od bieguna magnetycznego, bliżej bieguna geograficznego (przyp. red.)

chniki, dzięki doświadczeniu, wytrzymałości i odwadze uczestników wyprawy. Kierownik drugiej ekspedycji, Aleksiej Tresznikow i jego towarzysze wytrwale dążyli do celu — w warunkach antarktycznej zimy przy mrozach dochodzących do 70°, niedostatku tlenu w wysokogórskich rejonach, gdzie ciśnienie atmosferyczne spadło do 480 milimetrów.

Ekspedycja ta w pełni wykonała również swoje drugie zadanie — doprowadzenie kompleksu badań naukowych w „Mirnym” do poziomu ustalonego w programie MRG. Jako uzupełnienie rozpoczętych przez pierwszą ekspedycję obserwacji zorganizowano regularne obserwacje zórz polarnych, promieniowania kosmicznego i innych zjawisk.

I wreszcie członkowie drugiej ekspedycji, pod kierownictwem prof. P. Szumskiego, odbyli wyprawę w głąb Antarktydy, podczas której dokonali badań glaciologicznych.

Pięć stałych stacji naukowych założonych na obszarze od wybrzeża Wilhelma II i królowej Mary do bieguna geomagnetycznego — taki jest praktyczny wynik organizacyjnej działalności ekspedycji radzieckich na Antarktydzie.

— A jakie są wyniki badań radzieckich uczonych na kontynencie antarktycznym?

— Zebrano wiele interesujących materiałów. Nie wszystkie, oczywiście, można było uogólnić w ciągu tak krótkiego czasu. Za najbardziej efektywną w sensie wniosków naukowych można uważać prace naszych glaciologów. Przeprowadzili oni szeroki cykl obserwacji, w stałych punktach obserwacyjnych i ruchomych: na szelfach lodowca Shackletona, na lodowcach Scotta i Denmana, w rejonie góry Gaussa, na wyspie Drygalskiego i w innych okolicach, w marszu — podczas wyprawy prof. Szumskiego. Ich obserwacje dają dość jasne wyobrażenie o ukształtowaniu pokrywy lodowej w znacznej części Antarktydy.

U wybrzeży Antarktydy dolny brzeg czoła lodowców leży poniżej poziomu morza, a w odległości 125 kilometrów od brzozi — na wysokości plus 140 metrów. Pomiarzy przeprowadzone w odległości 200 km od brzozi wykazały istnienie depresji — powierzenia lodu znajduje się tam o 340 metrów poniżej poziomu morza. Następnie odkryto pod lodami łańcuch gór. Jeszcze dalej, w okolicach stacji „Pionierskiej”, pokrywa lodowa sięga kilku setek metrów poniżej po-

ziomu morza. Grubość pokrywy lodowej dochodzi tu do trzech kilometrów.

— Co z tego wynika?

— Okazuje się, że dotychczasowe poglądy na temat masy lodu pokrywającej Antarktydę były nieścisłe, gdyż w rzeczywistości ilość lodu jest tam znacznie większa, nawet dwukrotnie większa, niż przypuszczano.

— A ponadto — na nowo i z dużym uzasadnieniem staje pytanie: czym jest Antarktyda?

Badania przeprowadzone przez grupę glaciologów pod kierownictwem młodego uczonego A. Kapicy na wyspie Drygalskiego dostarczyły wiarygodnych danych, że wyspa ta... nie jest wyspą. Jest ona lodowym tworem spoczywającym na podwodnej lawicy, na głębokości 100 metrów.

Można uważać za dość prawdopodobne, że zlodowacenie Antarktydy znajduje się obecnie w stadium powolnego zmniejszania się i że okres ten rozpoczął się prawdopodobnie 4.000—5.000 lat temu.

W historii nieznanej odległej przeszłości krawędź pokrywy lodowej Antarktydy przebiegała sto kilometrów dalej na północ, a grubość lodu w pobliżu północnej krawędzi była o 350—400 metrów większa.

Radzieccy meteorolodzy i archeolodzy zromadzili wielki zasób obserwacji z dziedziny cyrkulacji atmosfery (ruchu mas powietrza) nad Antarktydą. W oparciu o te obserwacje powstało kilka hipotez o wpływie tej cyrkulacji na stan atmosfery pozostałej części planety.

Szerzeg bardzo ciekawych zjawisk stwierdzono w dziedzinie rozchodzenia się fal radiowych i właściwości jonosfery. Ujawniono na przykład taki, nie wyjaśniony na razie fakt: fale krótkie rozgłośni moskiewskiej docierają w nocy do stacji „Mirnyj” prostą, najkrótszą drogą, a w ciągu dnia — z przeciwnego kierunku, Okrażając Biegun Północny i Południowy.

Owocnej pracy dokonała morską ekipa radzieckiej ekspedycji, realizująca szeroki program badań hydrologicznych i innych badań na ogromnych przestrzeniach południowych mórz polarnych. Wyniki licznych obserwacji radzieckich uczonych na Antarktydzie przygotowuje się obecnie do druku; staną się one wkrótce własnością uczonych całego świata. Pragnę tu podkreślić, że w najzimniejszym zakątku naszej planety między uczonymi różnych krajów szybko zapanowała ciepła atmosfera współpracy.

W składzie trzeciej radzieckiej ekspedycji znajduje się uczonego czechosłowacki — Mrkos. Przebywał on już w „Mirnym”, a obecnie płynie na naszym statku „Kooperacja”, który po rejsie do jednego z portów na Oceanie Indyjskim wróci znów do bazy „Mirnyj”.

— Co ważnego dzieje się obecnie na Antarktydzie?

— Dotarcie do bieguna względnej nieościepaności, — gdzie założona będzie w głębi kontynentu druga baza „Sowietskaja” — mówi Somow. — Grupa uczestników naszej trzeciej ekspedycji, której prze wodzi Nikolajew, znajduje się obecnie w rejonie stacji „Komsomolskiej”. Dysponuje ona jeszcze doskonalszą techniką niż ta, która mieliśmy dotychczas. Ciągniki wyposażone są w urządzenia turbo-kompresorowe, które pozwalają zachować normalną moc silników w warunkach silnie rozrzedzonej atmosfery. Na Antarktydę dostarczone zostały najnowsze wozy terenowe — „Pingwin”, które w czasie prób spisywały się wyjątkowo dobrze w najcięższych śniegach.

Od stacji „Komsomolska” grupie Nikolajewa wypadnie zawrócić na zachód i dokonać ponad tysiąckilometrowego marszu przez zupełnie niezbadane obszary Antarktydy. Powinni oni dobrać do celu przed nadejściem antarktycznej zimy. Wyprawa ta, najtrudniejsza ze wszystkich dotychczasowych, ma zakończyć organizację radzieckich stacji naukowych na Antarktydzie. (AR)

Z powodu silnej zawiei śnieżnej i gołoledzi wstrzymano komunikację PKS

Silna zawieja śnieżna, która przeszła 3 bm, nad Rzeszowszczyzną oraz spowodowana zmianami temperatury gołoledź sparaliżowały w tym województwie ruch autobusów PKS na 10 liniach.

Stanęły autobusy PKS na liniach: Jarosław — Pruchnik, Przeworsk — Markowa oraz Rzeszów — Dynów. Na najbardziej zagrożone odcinki skierowano już odpowiednią ilość sprzętu mechanicznego w celu usunięcia zasp.

Na podkarpackich trasach: Krosno — Krośnice, Krosno — Horkówka oraz Krosno — Korczyn usuwanie zasp śnieżnych, sięgających miejscami do 2 metrów, potrwa nieco dłużej. (PAP)

SPORT

W CZWARTEK WALNE ZEBRANIE KS RUCH

W czwartek 6 bm. odbędzie się Walne Zebranie członków Klubu Sportowego „Ruch” w Rzeszowie. Obrady odbędą się w sali teatralnej Zw. Zaw. Kolarzy przy placu Zwycięstwa. Początek zebrania o godzinie 17.

BOKS — KLASA A

SANOCZANKA — POLONIA PRZEMYSŁ 10:8

W kolejnym meczu bokserskim o mistrzostwo klasy A przodownik tabel przemyska Polonia uległa Sanoczance. Pewnego rodzaju niespodzianką była porażka Koreckiego z Polonią z Wesolem.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Polonii): w muszej Boczarski wypunktował Różycki, w koguciej Górala niedopuszczył lekarz do walki z Capem, w piórkowej Kondrak wygrał przez poddanie się w pierwszym starciu Wilusza, w lekkiej Korecki przegrał na punkty z Wesolem, w lekko-półśredniej Wdowin i Świąt zostali dyskwalifikowani za nieprzygotowanie się do walki, w półśredniej Jabłoński poddał się w I rundzie Rybczak, w lekkośredniej Przeszko poddał się w I starciu Szalajce, w średniej Ramockiemu poddał się w I rundzie Andruszko, w półciężkiej Giet przegrał przez poddanie się Krasickiego, w I starciu, w wadze ciężkiej Paczkowski poddał się w I rundzie Sasce.

TABELA			
POLONIA	9	12:6	113:57
GWARDIA	8	10:6	101:59
J K S	7	8:6	70:60
SANOCZANKA	9	7:11	62:114
STAL IB MIELEC	8	6:10	68:82
STAL IB. ST. WOLA	5	3:7	36:82

Jak z układu tabeli widać, niewyjaśniona została jeszcze sprawa tytułu mistrza klasy A. W dalszym ciągu pretendentami są

Polonia Przemysł oraz Gwardia z Rzeszowa. Drużyna przemyska ma do rozegrania zaległy mecz z rezerwą Stali w Stalowej Woli, a Gwardia ma dwa mecze, a to: w Jarosławiu z miejscowym JKS i u siebie z rezerwą Stali Stalowa Wola.

Wszystko wskazuje na to, że o tytuł mistrza zdecydowane spotkanie pomiędzy Polonią a Gwardią.

STRELCEW SKRĘŚLONY Z REPREZENTACJI PIŁKARSKIEJ ZSRR

Na wniosek członków reprezentacji Związku Radzieckiego władze sportowe ZSRR skreśliły z listy kadry piłkarzy Edwarda Strelcowa i pozbawiły go tytułu zasłużonego mistrza sportu. Jest to kara za zarozumiałstwo, nieodpowiedni stosunek do sportu i pijaństwo. Dyskwalifikacja nie dotyczy udziału Strelcowa w drużynie klubowej — moskiewskiej „Torpedo”, gdzie gra na pozycji środkowego napastnika.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKIEJ NA MISTRZOSTWA ŚWIATA W LAHTI

Polski Związek Narciarski ustalił w dniu 3 bm. skład reprezentacji na mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych, które rozpoczyna się w dniu 1 marca w Lahti (Finlandia).

ZAWODNICZKI: Pękówna, Biegówna, Zofia i Anna Krzeptowskie oraz Maria Bukowa.

ZAWODNICZY: Tajner, Przybyła, Andrzej Gąsienica — Daniel, Huczek, Wiecek, Gąsienica — Gron, Karpiel, Mateja, Kwapiel, Gąsienica — Sobozak, Jankowski, Furtak, Figura, Cieślak, Kowalski, Bujok i Raszka. Ostateczny skład reprezentacji ustalony zostanie w drugiej połowie lutego, gdyż spośród wymienionych do Finlandii pojadą 4 biegaczkę i 15 narciarzy.



Originalny model amerykański składający się z wąskiej jedwabnej spódnicy i bluzki z tego samego materiału z niewytkniętym kołnierzem — kapturem opadającym głęboko na plecy. Całość, którą nosi się z szerokim białym skórzanym paskiem, wygląda jak sukienka.

CAF



Środa

LUTEGO 1958 r.

Dzyszy nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2... Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56...

TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 10 - Ballady na - przedstawienie dla szkół

KINIA RZESZÓW

ZORZA (ul. 3 Maja) - Bosonoga contessa - godz. 15,30, 18 i 20,30

SWIT (ul. Langiewicza) - Dziewczyna z Immenhofu - godz. 18 i 20

APOLLO (ul. W. Hibnera) - Strach - godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Meżowie na przeszkoleniu - godz. 17 i 19

WOK (ul. Okrzei 7) - Igraszki z diabłem - godz. 17 i 19

MUWA (ul. Dąbrowskiego) - Futro nurkowe - godz. 17 i 19

GURNO ZBOROWIE - Na trasie do Bordeaux

TYCZYN SKARB - Piękne dni

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

Program I na fal 1322 m

5,30 Poranne rozmaitości rolnicze 6,40 Piosenki różnych narodów 8,35 Muzyka i aktualności 9,00 Przerwa 12,20 Muzyka ludowa różnych narodów 13,35 Koncert solistów 14,00 Audycja szkolna dla klasy I i II pt. „Zgadywanki - malowanki” 14,20 Koncert w wykonaniu orkiestry rozgłośni wrocławskiej PR 15,10 Koncert popołudniowy 16,00 Z życia Związku młodzieckiego 16,30 Muzyka taneczna 17,00 Radiowy kurs nauki języka angielskiego - lekcja 30 17,15 Koncert zyczeń 18,00 „Siawa i chwala” ode. powieści J. Iwaszkiewicza 18,20 „Tajemnica rybiej łuski” pogadanka mgr H. Kern pińskiej 19,05 Korespondencja z granicy 19,30 Zagadka literacka 21,00 Z kraju i ze świata 21,26 Wiadomości sportowe 21,30 „Polska pieśń artystyczna” - audycja poetycko - muzyczna 21,50 Pięć minut o wychowaniu 21,55 Kronika kulturalna 22,25 Muzyka taneczna.

Program II na fal 367 m

6,45 Muzyka rozrywkowa 6,28 Arie i duety operowe 9,00 Audycja szkolna dla klasy I i II pt. „Zabawimy się przy muzyce” w opr. L. Miklaszewskiego z cyklu „Dzieci słuchają muzyki” 9,20 Koncert w wykonaniu orkiestry rozgłośni łódzkiej PR pod dyr. H. Debiacha 9,30 Skrzynka ogólna PR 10,00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego - lekcja 30 11,00 „U przyjaciół” audycja słowno - muzyczna 11,30 „W wesołym nastroju” 12,10 Audycja aktualna 12,20 Przerwa 15,10 Piosenki w wykonaniu zespołów wokalnych 15,30 Audycja dla dzieci starszych - „Błękitna sztafeta” 16,05 Utwory symfoniczne 16,45 „Polski chan nad Amurem” pogadanka W. Sulewskiego 17,10 Muzyka rozrywkowa 18,35 Muzyka i aktualności 19,00 W rytmie tanecznym 19,20 Felieton 19,30 Muzyka taneczna 20,23 Kronika sportowa 20,45 Wiersze satyryczne B. Jasińskiego 21,00 Koncert Chopinowski w wykonaniu H. Czerny - Stefańskiej 21,30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21,55 Wieczór rozrywkowo - taneczny - 1. Gra orkiestra taneczna PR 2. Muzyka rozrywkowa 3. W rytmie tanecznym.

Konkurs recytatorski trwa

Z Rzeszowa 6 osób weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich

Od 30. I - 1. II br. odbywały się w Rzeszowie eliminacje miejskie na V Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Wśród recytatorów w większości przeważała młodzież szkół licealnych i zawodowych.

Spośród pracowników zakładów pracy, I miejsce zajęła Irena Pisarik z Wojew. Przedsięb. Hurtu Spożywczego; II - Antoni Uliasz, Bank Rolny.

Z młodzieży szkolnej - I miejsce zajęła Krystyna Czarnik z Technikum Ekonomicznego; II - Elżbieta Fater z Liceum Ogólnokształcącego żeńskiego; III - Maria

Paszynin z Liceum Ogólnokształcącego żeńskiego; IV Jan Wróbel - Liceum Ogólnokształcące męskie.

Zwycięzcy eliminacji miejskich zostali obdarzeni nagrodami ufundowanymi przez Wojew. Bibliotekę, WSK, „Ruch” i „Dom Książki” i wezmą udział w wojewódzkich eliminacjach organizowanych w kwietniu.

Ponieważ jeszcze wiele osób (mimo że zgłosiło się w Oddziale Kultury), nie stawiało się na eliminacje miejskie, Oddział organizuje z końcem lutego br. dodatkowe eliminacje.

Uroczyste przyrzeczenie harcerskie

1 lutego br. odbyło się w Rzeszowie uroczyste przyrzeczenie harcerskie zorganizowane przez Komendę Hufca ZHP Rzeszów - Miasto.

Oficjalną uroczystość przyrzeczenia poprzedziła alarmowa zbiórka wszystkich drużyn żeńskich i męskich z terenu miasta. Drużyny udały się ulicami miasta do Staromieścia przed pomnik ofiar faszyzmu. Tutaj bowiem Komenda Hufca ZHP postanowiła odebrać od harcerzy uroczyste przyrzeczenie.

Uroczystości rozpoczęły się śpiewaniem hymnu ZHP oraz odczytaniem okolicznościowego rozkazu komendanta Hufca o przyjęciu drużyn do ZHP oraz dopuszczeniu najbardziej wyróżniających się harcerzek i harcerzy do przyrzeczenia.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Czy znasz Rzeszów?

Czy znasz Rzeszów? Czy znasz swoje miasto? Z tym pytaniem zwracamy się do Was Czytelnicy.

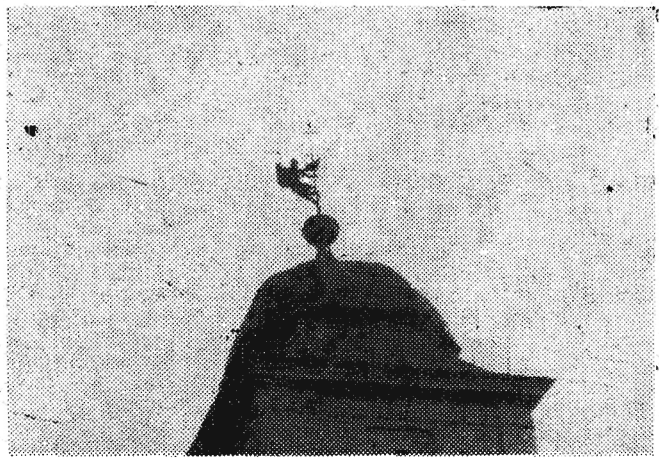
- Znamy, znamy - odpowiedź z pewnością.

- Znać? A więc weźcie udział w naszym konkursie fotograficznym. Przekonamy się czy rzeczywiście Rzeszów jest Wam tak dobrze znany. W najbliższych numerach „Nowin Rzeszowskich” zamieścimy 12 zdjęć, które będą przedstawiały fragmenty charakterystycznych budynków i innych obiektów Rzeszowa. Jeżeli rozpoznacie co dane zdjęcie przedstawia - wypełnijcie zamieszczony obok kupon i czekajcie na następne zdjęcia.

Uwaga! Nie przysyłajcie do redakcji pojedynczych kuponów. Dopiero po odgadnięciu wszystkich 12 zdjęć - zagadek, prześlijcie je do redakcji łącznie.

Ci uczestnicy naszego konkursu, którzy bezbłędnie rozwiążą wszystkie zagadki! otrzymają tytuł „Wybitnego znawcy Rzeszowa” oraz wezmą udział w losowaniu nagród.

Obok zamieszczamy pierwsze zdjęcie konkursowe. Wystarczy spojrzeć i... wiadomo co ono przedstawia. Prawda? A więc proszę wpisać na kuponie... To już należy do uczestników konkursu. Wypełniony kupon należy wyciąć i czekać do jutra na następne zdjęcie konkursowe.



KUPON KONKURSU

„CZY ZNASZ RZESZÓW”

Zdjęcie nr 1

przedstawia

Nazwisko, imię i adres uczestnika konkursu :



Przed Balem Prasy

„Na estradę prosimy Zbigniewa Kurtycza i jego... gitarę”

- Mój ojciec, który mieszka w Rzeszowie, jest wielkim entuzjastą gitary. Jako młody chłopiec zawsze go podglądałem jak grał. Ojciec nie chciał mi jednak zdradzić tajemnicy gry na gitarze, tylko kazał mi się uczyć gry na fortepianie. Jakkolwiek nauka gry na fortepianie bardzo mi się przydała, to gitara stała się dla mnie instrumentem nr 1. Chciałoby się rzec: gitarę odziedziczyłem po ojcu.

- Gdzie Pan obecnie pracuje?

- Obecnie zamieszkałem w Warszawie (poprzednio Zb. Kurtycz pracował w Katowicach). Co noc śpiewam w nowoutwartym kabarecie „Barometr”. Ponadto jestem solistą orkiestry Polskiego Radia pod dyr. K. Turewicza.

- Czy ostatnio skomponował Pan jakąś nową piosenkę?

- Tak. Skomponowałem nową piosenkę do słów M. Walewskiego, która cieszy się już dużym powodzeniem. - Jaki jest jej tytuł?

- „Wołam cię”.

- Czy piosenkę tę zaśpiewa Pan na „Balu Prasy” w Rzeszowie?

- Ależ naturalnie. Zaśpie-

wam również popularną piosenkę „Jadę do ciebie tramwajem”. „Rock and roll w Arizonie” i jeszcze kilka innych...

- A jeżeli uczestnicy balu poproszą o przypomnienie „Cichej wody”?

- Proszę bardzo. Jeśli moi słuchacze będą sobie życzyli powtórzenia tej piosenki... to również „Andriusze” mogę powtórzyć. Rzeszów darzą wielką sympatią, nie dam się więc prosić do śpiewu.

- Słowo się rzekło. Panie Zbyszku - łapie Zb. Kurtycza za słowo. - A więc do 8 lutego, kiedy to o godz. 23,30 będę miał okazję na Balu Prasy zapowiedzieć Pana:

„Na estradę prosimy Zbigniewa Kurtycza i jego... gitarę”.

J. WOŹNIAK

Uwaga sympatycy hokeja!

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A pomiędzy STALĄ RZESZÓW a SANOCZANKĄ.

Mecz rozegrany zostanie na lodowisku Stali (ul. Dąbrowskiego). Początek o godz. 18.

Popularnego piosenkarza, Zbigniewa Kurtycza, zastając w jego mieszkaniu w Warszawie, gdzie obecnie stale zamieszkuje. Oczywiście bez żadnych zastrzeżeń zgodził się na udzielenie wywiadu dla „Nowin Rzeszowskich”. Zaczynam więc od „Adama i Ewy” Ponieważ gitara jest nieodłącznym „przyjacielem” Zb. Kurtycza - pytam:

- Jakże było Pana pierwsze zetknięcie się z gitarą?

Do odebrania obrączka

31 ubm. w Rzeszowie znaleziono obrączkę ślubną. Blizszych informacji zasięgnąć można u ob. Cwanka, tel. 28-87.

ZESPÓŁ OGRODNICZY PGR - ŁANCUT gosp. Krzemienica z siedzibą w Krzemienicy ogłasza przetarg na sprzedaż 2 KONI wałachy w wieku 9 i 11 lat. Cena wywoławcza zł 4.000. Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1958 r. K-187/1

CENTRUM WYŚKOLENIA LOTNICZEGO Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Krosno n/Wisłokiem - LOTNISKO OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBOT INSTALACYJNYCH I BUDOWLANYCH BENZYNOWNI (stacji paliw) na lotnisku sportowym Centrum Wyszokolenia Lotniczego w Krośnie n/Wisłokiem. Zbiorniki paliw dostarcza inwestor. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 15 lutego 1958 r. w biurze Centrum, gdzie znajduje się do wglądu dokumentacja techniczna. Centrum Wyszokolenia Lotniczego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-168/1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „NAFTOBUDOWA” KRAKÓW, ul. Lubicz 25 OGŁASZA KONKURS na stanowisko kierownika Bazy Sprzętowo-Warsztatowej w KROŚNIE Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe techniczne i 3 lata praktyki zawodowej, lub średnie techniczne i 5 lat praktyki zawodowej. Wymagana znajomość robót warsztatowych jak: naprawy sprzętu budowlano-montażowego, wykonawstwo konstrukcji stalowych oraz eksploatacja sprzętu i pojazdów mechanicznych. Wynagrodzenie miesięczne od 1.700 - 2.500 zł, plus premia kwartalna do 25 proc. wynagrodzenia kwartalnego. Kandydaci winni składać podania wraz z życiorysem do dnia 15. II. 1958 r. na adres: P. P. „NAFTOBUDOWA” KRAKÓW, ul. Lubicz 25. K-163/1

Pracownicy poszukiwani PSZCZYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOGICZNE GÓRNICZWA WĘGLOWEGO w Pszczynie, ul. Siedlecka nr 1 woj. katowickie, zatrudni od zaraz 10 WIERZACZY z uprawnieniami na urządzenia obrotowe do głębokości 500 i 1000 m. Wynagrodzenie w granicach od 1.000 - 2.500 zł. Dla zamieszcowych dodatk za rozłąkę i noclegowe w łącznej wysokości 22 zł. dziennie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac. K-169/2

Podziękowanie Za wspaniałe wyleczenie mnie z ciężkich zylaków nóg, serdeczne podziękowanie dr J. DOMAGALE z Niechobrza składa - Wiśniewska Maria z Rzeszowa. G-112/1

Praca FOMOC domowa na stałe - przyjmę od zaraz. Dohnal - Kraków, ul. Miodowa 51/2. K-165/1

Różne SYNA Wasylikiw Bohdana do 1939 r zamieszkałego Nisko, woj. rzeszowskie poszukuje ojciec Wasylikiw Wasył. 885 Ossington Ave. Toronto, Canada. K-148/2

Lokale ZAMIENIMY: pokój z kuchnią komfort centrum Rzeszowa na 2 pokoje z kuchnią oraz 2 pokoje z kuchnią na większe ewentualnie 3 mniejsze. Wiadomość - Woj. Biuro Projektów, tel. 20-38. G-113/1

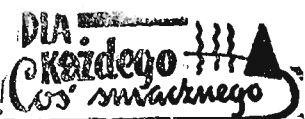
ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Jarosławiu zawiadamia wszystkich nabywców, że w dniu 31 marca 1958 r. TRACĄ WAŻNOŚĆ wszystkie kwity wydane na odbiór węgla materiałów budowlanych, pasz i nawozów sztucznych wydane przed dniem 1 stycznia 1958 r. PO DNIU 31 MARCA 1958 r. ŻADNE REKLAMACJE Z TEGO TYTUŁU NIE BĘDĄ UWZGLĘDNIONE. K-149/2

Kupno PIANINO kupię. Podać cenę. Oferty 2281 „Prasa” Kraków, Rynek 48. K-164/1

Sprzedaż LISTWY i ramy do obrazów poleca pracownia N. Krężlewski Łódź, Szara 12. K-168/2

SPRZEDAM nowy drewniany dom obok stacji kolejowej - Sarżyna. Wiadomość: Rzeszów, pl. Wolności 16/5. G-111/1

NOWINY RZESZOWSKIE wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”, Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefon: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 10-90, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział administracyjno-rolny, wewn. 47, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 48, dział kulturalny, wewn. 49, dział mlejski, wewn. 53, dział sportowy i dział informacyjny 13-94, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 51. Redakcja nocna 10-17 (13-38). Krosno, ul. Stowackiego (II piętro) pokój 22, tel. 488. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 297, 104.38. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 13-52. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 18 zł, kwartalna 50 zł, półroczna 90 zł, roczna 120 zł. D-3-14



CO DZIŚ NA OBIAD? ZUPA selerowa z kluskami francuskimi KROKIETY z kaszy gryczanej lub krakowskiej, surówka z kumpot WAMPY z suszonych śliw KLUSKI: 2 dkg masła utrzeć, dodać 2 żółtka. Ubić pianę z białek. Wykładać partiami na żółtka pianę i makę (4-5 dkg), posolić, wymieszać. Gdy ciasto za rzadkie - dodać jeszcze maki Łyżką maczaną w wrzącej wodzie kłaść małe kluski na żupę. Zagotować pod przykryciem.